Nr. 13. Kraków, 28 Marca 1902. Rok XIX.

TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi co piątek.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: w państwie austr. rocznie **12 Kor.**, półrocznie **6 Kor.**, dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów zakładów naukowych rolniczych rocznie **8 Kor.**, w Królestwie Polskiem rocznie **5 rs.**, a państwie niemieckiem **8 marek**. Pojedynczy numer **24 halerze**.

Prenumeratę należy nadsyłać do Administracyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Rękopisy nie nadające się do druku zwraca się tylko na żądanie i na koszt autora. Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.

Przedruk artykułów bez upoważnienia podpisanych autorów i podania źródła nie dozwolony.

Adres Redakcyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Cena ogłoszeń za 10 cm. 80 halerzy za pierwszy raz, a 60 halerzy za następne powtarzania. Drobne ogłoszenia prenumeratorów »Tygodnika Rolniczego« o sprzedaży lub poszukiwaniu produktów, posadach i t. p. 8 halerzy za wiersz petitu. Ogłoszenia przyjmuje **Administracya „Tygodnika Rolniczego“ w Krakowie, ulica Basztowa l. 6.**

TREŚĆ:

Z TOWARZYSTWA ROLNICZEGO KRAKOWSKIEGO.

Czynności Komitetu.

Na posiedzeniu Komitetu z dnia 18-go marca b. r., któremu przewodniczył I Wiceprezes JE. Antoni hr. Wodzicki, byli obecni: K. Czecz, M. Dydyński (Wieliczka), Dr. Jan Hupka, Adam Jordan, St. Konopka, Prof. Lubomęski, Dr. W. Milieski, Prof. Dr. J. Milewski, A. Poniński (Biała), hr. D. Potocki (Tarnów), hr. Rey (Dębica), hr. Rostworowski (Bochnia), Dr. Rutowski, St. Sękowski, W. Żeleński, — Usprawiedliwili nieobecność pp.: A. Dąmbski i S. Ostaszewski.

Na porządku dziennym znajdował się między innemi referat posła na Sejm Dr. Jana Hupki o zawodowych towarzystwach rolniczych; sprawozdawca przedłożył gotowy projekt ustawy krajowej, uzupełniającej niedawno uchwaloną ustawę państwową. Uchwalono tekst projektu wraz z motywami i z ustawą państwową wydrukować i rozesłać członkom Komitetu i sprawę tę postawić na pierwszym punkcie porządku dziennego najbliższego posiedzenia Komitetu. Chodzi o przedstawienie całego stanu rzeczy Walnemu Zgromadzeniu, zwołanemu na 22-go maja b. r. celem wniesienia w imieniu krak. Tow. roln. petycyi do Sejmu o wydanie wspomnianej ustawy.

Wybrano komisyę celem opracowania instrukcyi i regulaminów dla działalności Towarzystwa.

Na wniosek posła Hupki jednogłośnie uchwalono przedstawić Walnemu Zgromadzeniu wniosek mianowania członkiem honorowym hr. A. Potockiego; uchwalono umieścić na porządku dziennym Walnego Zgromadzenia odczyty p. Karola Czecza: o licencyonowaniu buhajów i hr. Reya: o gospodarstwie ziemniaczanem na piaskach.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie pp.: Karola Czecza i Dr. Adama Krzyżanowskiego z konferencyi zwołanej przez Wydział krajowy w sprawie obrotu mlewem.

Postanowiono zwrócić się do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o zaostrzenie nadzoru weterynaryjnego nad bydłem wywożonem do Niemiec.

Przystąpiono do nowo zawiązanego Towarzystwa chowu koni z wkładką roczną 10 koron.

Skutkiem licznych skarg ludności włościańskiej Komitet postanowił wystosować podanie do Namiestnictwa i do Ministerstwa dla Galicyi, domagające się sprzedaży drzewa z lasów rządowych konsumentom, a nie pośrednikom, którzy ogromnie ceny podwyższają ze szkodą dla włościan.

Na wniosek sekcyi hodowlanej uchwalono:

a) Abonentom *Tygodnika Rolniczego* rozesłać jako bezpłatny dodatek broszurę prof. Kleckiego o walce z gruźlicą celem poinformowania jak najszerszych warstw o tej sprawie.

b) Osobnym okólnikiem zachęcić poszczególnych właścicieli obór zarodowych, do przeprowadzania próbnego szczepienia na koszt Komitetu, o ile fundusz na ten cel przeznaczony starczyć będzie.

c) W przyszłości, o ile fundusze starczyć będą, winien jest instruktor hodowli zakupywać tylko sztuki szczepione, a mianowicie: *a)* buhaje i krowy do obór zarodowych, *b)* buhaje do obór pół-krwi, i *c)* buhaje na stacye.

Ułożono warunki rozdawnictwa jałówek do Związków hodowlanych.

W sprawie przemysłu cukrowniczego.

Skreślił

Prof. Dr. Stefan Pawlik.

III.

Od r. 1898/99 zaszły poważne zmiany w naszym przemyśle cukrowniczym. Rzućmy kilka słów na historyę ostatniej doby. Gal. akcyjne Towarzystwo przemysłu cukrowniczego w Przeworsku zawiązane 1 listopada 1894 r., już po 2-ch latach istnienia nabyło fabrykę sędziszowską dla uzyskania większego kontyngentu (od centr. Zarządu Związku wszystkich cukrowni austryackich). Przeworsk uzyskał bowiem tylko 25.000 cetn. metr., a Sędziszów posiadał 23.782 cetn. metr. Ten (sumaryczny 48.782 c. m.) kontyngent stanowi podstawę do wyrabiania cukru na konsumcyę krajową, a że uzyskano dla Sędziszowa wartość przenośną kontyngentu, umożliwiono więc w ten sposób rafinadę w Przeworsku, lub w Sędziszowie, względnie możność odstąpienia tego kontyngentu innym rafineryom. W czwartym roku istnienia powstała myśl budowy rafineryi. Wspomnianą przybudowano w Przeworsku; w ciągu

roku 1899 i obecnie rafinerya przebyła szczęśliwie 3 kampanie. To był doniosły bardzo krok naprzód w naszym przemyśle cukrowniczym. Towarzystwo przeworskie dąży do wykupna fabryki w Tłumaczu, celem rozszerzenia zakresu działania kapitałem krajowym, ale warunki, które konkurenci z Zachodu postawili uniemożliwiły przeprowadzenie tej akcyi. Przebieg tej sprawy otworzył Towarzystwu przeworskiemu oczy z jakim nieprzyjacielem rodzimego przemysłu walczyć wypadnie. Przerzucono działalność na Bukowinę i Podole i postanowiono założyć cukrownie w Tarnopolu i w Żuczce (koło Czerniowiec). Z tego powodu zmieniło Towarzystwo swoją firmę na: „Galicyjsko-bukowińskie Towarzystwo przemysłu cukrowniczego w Przeworsku“ i powiększyło swój kapitał akcyjny 3.350.000 koron na 7,000.000 koron, podzielony na 7000 akcyi po 1000 koron *)

Dzięki usilnym staraniom ziemian i pomocy rządu bukowińskiego, oraz zarządu funduszu religijnego i wielkiego zainteresowania miarodajnych czynników — cukrownia w Żuczce stanęła w r. 1901 i w tymże roku rozpoczęła pierwszą kampanię. Cukrownia w Tarnopolu ma przygotowany teren, zapewnione zwolnienie od gminnych dodatków od podatków na lat 15 i nadto zwyż 3.000 morgów plantacyi buraków. Budowę cukrowni tarnopolskiej odroczono na razie.

Konkurencyjną cukrownię wystawiło wrogie nam akc. przedsiębiorstwo Chropin na Bukowinie w Łużanach, a przedtem jeszcze zakupiło fabrykę w Tłumaczu. Motywem walki konkurencyjnej, którym Chropin wojuje dla wywarcia presyi, gdzie tylko można, jest przedstawienie przeworskiego Towarzystwa za polityczne, mające na celu spolonizowanie Galicyi wschodniej i Bukowiny. Jądro tej sprawy spoczywa gdzieindziej; chodzi o zabicie krajowego przemysłu, chodzi o zbyt cukru w Galicyi i na Bukowinie, cukru wyprodukowanego na Zachodzie. Po ewentualnym upadku naszego rodzimego przemysłu — zwinęliby konkurenci swoje fabryki w Galicyi i na Bukowinie i wówczas nie mogłoby być mowy na daleką metę o przemyśle cukrowniczym w naszym kraju — i o zbawiennym wpływie uprawy buraków cukrowych na rozwój krajowego gospodarstwa!

Znanym jest powszechnie wpływ uprawy buraków cukrowych na podniesienie zamożności całych okolic, na rozwój środków komunikacyjnych i kredytowych i t. p. dorzucimy wyniki specyalnych badań nad ukształtowaniem się dochodów i środków produkcyi w gospodarstwach przed i po wprowadzeniu uprawy buraka cukrowego, celem tem silniejszego zaakcentowania znaczenia przemysłu cukrowniczego. W swej nader interesującej rozprawie przyjmuje Lilienthal **) wyniki z 8-miu gospodarstw przed zaprowadzeniem uprawy buraka cukrowego = 100 jednostkom, po wprowadzeniu tej uprawy przedstawiają się następująco:

		Dochód surowy	Dochód czysty
W gospodarstwie	A	= 119.10	= 127.40
„	B	= 139.40	= 170.61
„	C	= 139.14	= 119.23
„	D	= 140.52	= 155.61
„	E	= 102.58	= 112.62
„	F	= 121.20	= 126.20
„	G	= 122.52	= 122.20
„	H	= 131.32	= 136.91
Średnio w 8-iu gospodarstwach		= 126.97	= 133.74

Zestawienie powyższe świadczy o różnorodności warunków naturalnych i ekonomicznych gospodarstw badanych przez autora — mimo to na ogół we wszystkich podniosły się dochody brutto, a jeszcze w wyższym stopniu dochody netto. Przypatrzmy się jeszcze zmianom w poszczególnych gałęziach tychże gospodarstw. I znowu przyjmujemy stan dawniejszy = 100 jednostkom, wówczas porównawczo uzyskamy następujące wyniki:

Po zaprowadzeniu uprawy buraków cukrowych

		Dochody surowe ze zbożowych roślin	Dochody surowe z inwentarza żywego	Stan Inwentarza żywego	Produkcya nawozu stajen.	Wartość inwentarza martwego	Koszta robocizny ogółem
Dla gospodarstwa	A.	126.40	110 60	108 11	121.97	122.66	126.85
„ „	B.	94.51	151.78	115.22	124.48	128.52	134.49
„ „	C.	95.56	146.40	138.89	134.20	124.85	200.85
„ „	D.	130.58	119.30	109 09	159.39	117.06	140.06
„ „	E.	106.90	99 50	115.45	119.31	120.07	115.15
„ „	F.	107.53	116.74	114.29	119.28	133.55	118.55
„ „	G.	111.73	123.41	100.00	104.31	129.53	148.86
„ „	H.	104.36	130.68	118.52	127.53	124.34	141.95
Średnio z 8 gospodarstw		109.70	124.80	114.94	132.15	125.07	140.84

Objaśnienia bliższe powyższej tabelki są zbyteczne — same cyfry wykazują dobitnie ważność uprawy buraka cukrowego na wszystkie gałęzie poszczególnych gospodarstw.

Nie należy zapominać, że burak wymaga intenzywniejszej kultury — że zwłaszcza drenowanie gruntów wywiera dodatni wpływ na plony. Dzięki uprzejmości p. Turnaua z Mikulic podajemy poniżej zestawienie wyników z Jego gospodarstwa, stwierdzające nasze zapatrywanie:

Plony z morga w Mikulicach (w cetn. metrycznych)

	średnio za okres 5-cio letni 1893—1898	w r. 1898	w r. 1901 po zdrenowaniu
Buraki cukrowe	162	181	205
Buraki pastewne	278	312	410
Ziemniaki	114	131	116
Pszenica	9.75	10.25	9.40
Żyto	8.50	9.25	10.50
Jęczmień	8.50	8.75	11.70
Owies	10	10.75	8.50
Rzepak	7.75	9.75	4.75
Koniczyna (siano)	39.5	42	50.50

Racyonalna uprawa i nawożenie zapewnia zwiększenie plonu nietylko buraków cukrowych — jak widzimy na przykładzie z Mikulic — ale i innych okopowych roślin, a wybitnym jest plon buraka na drenowanych gruntach w plonach jęczmienia. I Czesi pośrednio uprawie buraków zawdzięczają export jęczmienia browarnianego, względnie rozwój browarnictwa — nic więc dziwnego, że z radością powitaliby i z tej przyczyny upadek cukrowarstwa w naszym kraju.

Na koniec nie powinni ziemianie zapomnieć, że burak cukrowy jest przedewszystkiem rośliną opłacającą intenzywność uprawy i nawożenia. Z doświadczeń *) przeprowadzonych przez krajową Stacyę chemiczno-rolniczą w Dublanach wyjmujemy kilka liczb dla stwierdzenia powyżej wypowiedzianego zdania.

Wyniki doświadczeń na fermie w Zahajpolu (ad Kołomyja)

	bez nawozu	superfosfat	kainit saletra	kainit superfosf.	kainit tomas.	kainit tomasyna saletra
Plon z morga w q.	54.40	109.10	102.70	128.00	138.11	172.65
Zwyżka plonu w q.	—	54.70	48.30	73.60	83.71	118.25
Wartość zwyżki plonu w koronach	—	87 52	77.28	117.76	133.93	189.20
Koszt nawożenia w kor.	—	18	53.15	28	31.57	53.14
Zysk	—	+ 69.52	+ 24.13	+ 89.76	+ 102.36	+ 136.06
% cukru	14.0	15.7	16.8	17.1	16.6	16.3
Cukru z morga w kg.	761	1711	1725	2150	2292	2814

Wyniki doświadczeń na fermie w Wierzbnie (ad Jarosław)

	bez nawozu	superfosfat	kainit saletra	kainit superfosf.	kainit tomas.	kainit tomasyna saletra
Plon z morga w q.	51.13	74.80	111.60	95.54	99.00	177.20
Wartość zwyżki plonu w koronach	—	37.88	96.76	71.06	76.60	201.72
Koszt nawożenia w kor.	—	18	51.68	26.33	39.93	83.28
Zysk		+ 19.88	+ 45.08	+ 44.73	+ 36 67	+ 118.44
% cukru	16.4	18.0	16.1	17.0	17.7	17.5
Cukru z morga w kg.	838	1346	1797	1624	1752	3100

Powyższe zestawienia zrobione na podstawie ściśle przeprowadzonych doświadczeń w naszym kraju są dla naszych

*) Zob. Statut gal. bukow. akcyjnego Towarzystwa przemysłu cukrowniczego w Przeworsku. Lwów 1900.

**) W. Lilienthal. *Bedeutung des Hackfruchtbaus namentlich des Zuckerrübenbaus für die Steigerung der Getreide- und Viehproduktion in Deutschland.* Jena 1895.

*) Wyniki tych doświadczeń będą drukowane w „Rolniku“; dzięki uprzejmości koleżeńskiej kierownika Stacyi p. J. M.-Pomorskiego podajemy powyższe wyjątki — po szczegóły odsyłamy Sz. Czytelnika do zupełnego sprawozdania.

ziemian klasycznym dowodem, przemawiającym za intenzywnością nawożenia i uprawy buraka cukrowego. Naturalnie, że stosowanie tych środków nawozowych musi poprzedzać przeprowadzenie doświadczeń, któreby wytrzymały krytykę, a także wykazały racyonalność postępowania. W ramach naszej rozprawy nie możemy podać wskazówek dla racyonalnej uprawy buraka cukrowego; postęp na tem polu jest widoczny — zaznaczymy jednakże na tem miejscu, że rolnicy nasi powinni się starać — przy obecnej konjunkturze — na mniejszej przestrzeni produkować więcej buraków i więcej cukru. Takie tylko postępowanie przy względnie niższej cenie buraków — o którem to obniżeniu cen tak głośno mówią i piszą na Zachodzie — może zapewnić dotychczasowe dochody z morga. Dla ratowania przemysłu cukrowniczego w kraju zniżka ceny buraków okaże się prawdopodobnie niezbędną i byłaby nowym dowodem ofiarności samopomocy obywatelskiej ziemian, w obecnej ciężkiej fazie przesilenia cukrownictwa.

Obok ofiar ziemian, które nie mogą być zbyt wielkie — konieczną jest akcya miarodajnych czynników dla wywalczenia przemysłowi cukrowniczemu naszego kraju tych warunków, jakie mu się należą prawnie u władz centralnych. Przedewszystkiem przy obradach parlamentarnych nad konwencyą brukselską żądajmy równomiernego traktowania naszego rodzimego przemysłu z przemysłem zachodnich prowincyj. Obecne taryfy kolejowe*) w ogóle, a specyalnie dla buraków, cukru i węgla i t. p. są w porównaniu z taryfami innych krajów takie, że żaden przemysł nie może się u nas rozwinąć. Różnice na naszą niekorzyść, zwłaszcza na kolejach gwarantowanych przez państwo są niczem nie uzasadnione. Oto kilka przykładów:

Przewóz wagonu buraków cukrowych w Galicyi na odległość 80 kilometrów kosztuje . . . . 23.30 koron
Przewóz wagonu buraków cukr. na Węgrzech na odległość 80 kilometrów kosztuje . . . . **16.08** kor.
Przewóz wagonu buraków cukrowych w Galicyi na odległość 200 kilometrów kosztuje . . . . 45.00 koron
Przewóz wagonu buraków cukr. na Węgrzech na odległość 200 kilometrów kosztuje . . . . **31.04** kor.
Przewóz wagonu cukru na półn. kolei Ferdynanda (taryf. wyj. XVIII) na odległość 200 kilometrów kosztuje . . . 82.00 koron
Przewóz wagonu cukru w Galicyi na odl. 200 klm. kosztuje **119.00** kor.
„ „ „ z Szerencs do Lwowa
(tar. wyjątk. z Szerencs do Beskidu 221 klm. — 51 kor.
z Beskidu do Lwowa 159 „ — 149 „ } 200.00 koron
Przewóz wagonu cukru ze Lwowa do Szerencs (Węgry):
ze Lwowa do Beskidu 159 klm. — 126.7 kor.
z Beskidu do Szerencs 221 „ — 227.0 „ } **353.70** kor.
Przewóz wagonu cukru z Krakowa do Przeworska 195 klm. 119.00 koron
„ „ „ z Chybi do Lwowa . . . 457 „ **234.00** kor.

Taryfy exportowe dla wywozu drogą morską (f. d. Seeexport) są stosunkowo niskie, i tak:

za wagon cukru z Przeworska do Hamburga 1063 klm. . . 441 marek
„ „ „ z Przeworska do Tryestu 1198 „ . . 275 koron

Najniższemi są taryfy dla przesyłek transitowych *(Durchfahrtarife)* — stosowanie „refakcyi“ zmiennych rok rocznie ułatwia obcym produktom konkurencyę na targach światowych.

Z Nowosielicy (gran. ross.-bukow.) do Laube, Tetschen Bodenbach wagon cukru rosyjskiego (1261 klm.) opłaca się 276 marek.

Taryfy dla przewozu morzem przyjęte przez Austr. Lloyd są wyższe w porównaniu z taryfami Nord.-deutsch. Lloyd. I tak n. p.:

			zł. w złocie
za przewóz tonny cukru	z Tryestu do Colombo	pobiera Austr. Lloyd	1.20
„ „ „ „	„ „ „ „	„ Norddeut. „	1
„ „ „ „	z Tryestu do Singapore	„ Austr. „	2
„ „ „ „	„ „ „ „	„ Norddeut. „	**1.25**
„ „ „ „	z Tryestu do Hongkong	„ Austr. „	2.40
„ „ „ „	„ „ „ „	„ Norddeut. „	**1.75**

francuskie Tow. „Messagerie maritime“ bierze za tonnę z Marsylii do Bayruth . . . . 1.50 fr.
Austr. Lloyd . . . . **2.50** „
Węgierskie Tow. transp. „Adria“ ma dla mąki o 45% niższą taryfę niż Austr. Lloyd.

Oprócz taryf dla buraków i cukru należałoby również obniżyć taryfy dla odpadków przemysłu cukrowniczego, jak krajanek, szlamu saturacyjnego i t. d. Tu również podnosimy z naciskiem taryfy dla węgla. Taryfę tę specyalnie zniżono, ale tylko częściowo po stacyę Jarosław. Nasze cukrowarnie i inne ogniska przemysłowe położone na wschód od Jarosławia nie mogą korzystać z tej specyalnej zniżki dla tak ważnego artykułu jakim jest węgiel!

Nasz przemysł dotyczą najwięcej taryfy wewnątrz kraju na kolejach prywatnych i rządowych, mniej wpływu możemy wywrzeć na kolej północną i koleje węgierskie. Co do taryf na dalszą metę, to zwracamy uwagę, iż taryfy austr. Lloyda nie wytrzymują krytyki i tem się też tłómaczy wypieranie austr. cukru i t. p. przez Niemcy i Francyę.

Niskie taryfy dla buraków cukrowych (dowożonych jak u nas na znaczne odległości) są warunkiem *sine qua non*, zwłaszcza na kolejach gwarant. i będących w Zarządzie państwa. Propozycyę kraju przerachowywania baremu na kolejach w Galicyi według skali kolei krajowych, ministerstwo kolejowe odrzuciło z motywem dla nas niezrozumiałym *„aus prinzipiellen Gründen“*.

Żądamy przyznania reekspedycyi z prawem uszlachetniania produktu *(Reexpedition im Veredlungsverfahren)* na kolejach państwowych w Galicyi, celem złagodzenia różnic, wynikających z zastosowania taryf o spadającej skali *(Staffeltarife)*.

Po trzecie żądamy zniesienia zniżek taryfowych przyznawanych na kolejach państwowych zachodnim prowincyom. Nierównomierne traktowanie jest conajmniej nieracyonalnem.

Żądamy zaprowadzenia dla kolei galicyj. i bukow. tych specyalnych zniżek dla buraków cukrowych i t. d., które kolej północna u siebie przyznaje.

Żądamy rychłego upaństwowienia kolei północnej Ferdynanda, jako najważniejszej linii dla galicyjskiego przemysłu.

Tyle w sprawie taryf kolejowych.

Pozostaje jeszcze bardzo ważna kwestya uregulowania kontyngentu dla galicyjskich i bukowińskich fabryk cukru. Obecnie konsumuje Galicya 250.000 q. cukru, kontyngent Przeworska, przyznany przez kartel cukrowy, wynosi 48.782 q. Z tej przyczyny i z przyczyny różnic taryfowych mamy we Lwowie cukier z Chybi, Kojetein, Szerencs i t. d., a własnego nie można sprzedawać ponad normę. Dziś cukier z Galicyi podąża do Hamburga (dla Anglii) i Indyi wschodnich *via* Tryest! Krajowe fabryki mogłyby przy dalszym rozwoju zaspokoić zupełnie potrzebę kraju — cukier mógłby być tańszym, co wpłynęłoby na zwiększenie konsumcyi. Żądać musimy nowego podziału kontyngentu, jednakże nie wedle produkcyi, tylko podług ilości spożytego cukru. Od tego nam odstąpić nie wolno.

W rozpoczynającej się nowej akcyi dla popierania przemysłu w kraju, wzięcie w opiekę i w rachubę przez kraj przedewszystkiem rodzimego przemysłu cukrowniczego i wyjednanie mu w Sejmie intenzywniejszego poparcia finansowego*) dla złagodzenia przesilenia, które ten przemysł przechodzi — oraz użycie wszelkich środków i wpływów w Wiedniu dla opanowania targu krajowego jest zadaniem niełatwem, ale możliwem i koniecznem do przeprowadzenia.

Uchwały i rezolucye Walnego Zgromadzenia c. k. gal. towarz. gospodarskiego powzięte jednogłośnie w d. 13. marca 1902 r., oraz gorące zainteresowanie się — ogółu obywateli kraju rodzimym przemysłem cukrowniczym dają nam nadzieję, że przemysł ten nietylko przetrwa przesilenie — ale rozwijać się będzie z coraz większym pożytkiem dla krajowego gospodarstwa i dobrobytu kraju. Ks. A. Lubomirski zakończył cytowany przez nas referat: „powinniśmy w Wiedniu u Rządu i u władz pukać, aby wiedziano, że nie ustąpimy, i ażeby Rząd zrozumiał, że to jest jeden z najważniejszych postulatów krajowych“ — dodamy do tego, że solidarne postępowanie wszystkich miarodajnych czynników może te słuszne żądania wywalczyć.

---

*) W sprawie taryf dostaliśmy cenne wyjaśnienia od p. B. Chodkiewicza refer. taryf. w Wydz. krajow., za które uprzejmie dziękujemy.

*) W trzeciej emissyi akcyi gal. bukow. zaznaczyła się bardzo dodatnio działalność Banku krajowego.

SPRAWY BIEŻĄCE.

Organizacya zawodowa. Na Walnem Zgromadzeniu w dniu 20-go marca b. r. Towarzystwo rolnicze okręgowe w Brzesku, podobnie, jak niedawno krakowskie, jednogłośnie oświadczyło się za potrzebą wydania krajowej ustawy uzupełniającej do ustawy państwowej o zawodowych stowarzyszeniach rolniczych, a poseł na Sejm Jan Götz z Okocimia zapowiedział, że sprawę tę w Sejmie poruszy i jaknajusilniej poprze. Podobną jednogłośną uchwałę powzięło Tow. roln. okr. mieleckie dnia 22-go marca na podstawie referatu Dr. Hupki.

Z Sekcyi rolniczej Komisyi fizyograficznej Akademii Umiejętności. Pod przewodnictwem Prof. Dr. Emila Godlewskiego odbyło się dnia 19 marca b. r. w gmachu Akademii Umiejętności posiedzenie Sekcyi roln. Komisyi fizyograficznej. Na posiedzeniu tem Prof. Dr. Waleryan Klecki przedstawił fotografie bydła nadbużańskiego w Sterdyni, łaskawie udzielone przez prezesa Komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem, p. Ludwika Górskiego ze Sterdyni. Na wniosek Prof. Dr. W. Kleckiego uchwalono wykonać z tych fotografii cynkotypie i dołączyć je do będącej właśnie pod prasą rozprawy o bydle nadbużańskiem w Sterdyni, opartej na pomiarach, wykonanych przez p. Augusta Dehnela i opracowanej przez Prof. Dr. W. Kleckiego.

Prof. Dr. Godlewski zdał sprawę z prac fizyograficzno-rolniczych w dziale gleboznawstwa, oraz badań nad florą łąkową. W dziedzinie gleboznawstwa pracowali w roku ubiegłym Prof. Dr. Miczyński i p. Konrad Mościcki. Zebrany podczas geologiczno-rolniczej wycieczki materyał opracowuje obecnie analitycznie p. Mościcki w pracowni chemii rolniczej pod kierunkiem Prof. Dr. Godlewskiego. Prof. Dr. Godlewski przedstawia dotychczasowe wyniki rozbiorów gleby, wykonanych przez p. Mościckiego. Badaniem flory łąkowej w Galicyi zajmował się p. Krzemieniewski.

Sprawozdanie z prac w dziedzinie fizyografii leśnej złożył starszy komisarz Inspekcyi leśnej, p. Nowicki. W ubiegłym roku przeprowadzono dochodzenia wydatności drzewostanów na 15 rębach na Pogórzu w obrębie dopływów Wisłoki, pomiędzy Tarnowem, Tuchowem, Ryglicami i Pilznem. Wyniki tych dochodzeń są już opracowane do druku i będą ogłoszone w III seryi tablic wydatności w będącym właśnie pod prasą tomie 36 *Sprawozdań Komisyi fizyograficznej*. W tej samej seryi ogłoszone będą również po raz pierwszy wyniki dochodzeń w lasach wysokiego Podkarpacia (500—650 m.) w obrębie górnych dopływów Skawinki i prawych dopływów Skawy, zebrane na pięciu rębach. Z Pogórza krakowskiągo umieszczony będzie wynik wyróbki jednego drzewostanu w dalszym ciągu poprzednich lat. Po raz pierwszy ogłoszone będą w tej seryi daty z typowo najuboższej krainy sosny, ponad Przemszą, z lasów, należących do gwarectwa w Jaworznie, zebrane z dochodzeń na 15 rębach. Praca nad mapą leśną Galicyi, z powodu niepomyślnych okoliczności musi w tym roku być przerwaną.

W dalszym ciągu posiedzenia zajmowano się programem prac na rok 1902, ułożeniem preliminarza budżetowego i wyborem nowych współpracowników.

Inspektor szkolny p. Udziela obiecał zorganizować systematyczne zbieranie spostrzeżeń fenologicznych na roślinach zbożowych w powiecie podgórskim.

Przewodniczącym Sekcyi na rok następny przez aklamacyę wybranym został ponownie Prof. Dr. Emil Godlewski. Sekretarzem pozostaje dotychczasowy sekretarz Sekcyi, Prof. Dr. Waleryan Klecki.

Nowa mleczarnia wiedeńska została w jesieni roku zeszłego puszczoną w ruch. Należy się jej opis w tem miejscu ze względu na rozmiary tejże i na rzeczywiście wielką czystość, którą się odznacza; prócz tego celowość urządzenia przebija na każdym kroku. Budynek sam o potężnych rozmiarach (139 *m* × 61 *m*) jest piątrowym z bocznymi 2-piątrowymi skrzydłami w kształcie czworoboku, w którego środku znajduje się podwórze. Obrót dzienny mleka wynosi 34—38 tysięcy litrów, a w roku ubiegłym przeszło 12 milionów litrów. Mleko zakontraktowane z 69 przedstawicielami większych posiadłości z Morawii, Węgier północnych, górnej Austryi przychodzi wagonami do Wiednia zkąd wozy mleczarni takowe dostarczają do zakładu. Ruch tu rozpoczyna się dopiero o 10½ w nocy. Mleko poddane próbie kosztowania, w czem są biegli niektórzy z robotników, zlewa się z konewek blaszanych do basenów, zkąd ⅔ części całego mleka zostaje zapomocą pomp podniesione do góry na tak zwaną trybunę mleczną, gdzie przepływa przez 3 filtry żwirowe — dalej przez rury chłodzące zkąd oziębione do 4 lub 5° Cels. dostaje się do basenu o pojemności 5000 l., a stamtąd zaraz do stacyi dla napełniania flaszek (już mytych) mlekiem. To mleko o godzinie 2 w nocy rozwożą po mieście latem, a w zimie o 5½ rano.

Resztę mleka powyższego t. j. ⅓ część odprowadzają wprost pompy do separatorów, których tu jest 3 prócz jednej centryfugi duńskiej, przeznaczonej dla mleka skwaśniałego. Produkt główny centryfug tj. śmietanka odpływa do komórki chłodzącej do przeróbki na kilka gatunków śmietanki i na masło. Mleko nie przeznaczone odrazu na sprzedaż przechowuje się w piwnicy w temperaturze 6° Cels. Na uwagę zasługuje „maślarnia" gdzie przerabiają tak słodką jak kwaśną śmietankę na masło — swą czystością i pomysłową lodownią dozwalającą expedyować masło z drugiej strony lodowni bez potrzeby wchodzenia do niej. W suterenach w specyalnych komórkach oziębionych przechowują się większe zapasy mleka i śmietanki na czas świąteczny, tu też znajduje się serownia wyrabiająca przeważnie na sposób francuski doskonałe sery i ser biały odtłuszczony.

Mleko chude tj. to, które wyszło po oddzieleniu śmietanki z centryfug w większej części sprzedaje się wprost piekarniom, w mniejszej części służy do wyrobu serów, jak wyżej, a żętyca pozostająca jako produkt uboczny, służy do wyrobu tak zwanego chleba żętycznego. W ten sposób dość racyonalny prawie całe mleko znajduje należyty zbyt.

Na uwagę zasługuje jeszcze mleko dla noworodków do 2 miesięcy specyalnie zapomocą podpuszczki cielęcej uwalniane od sernika przez co składem swym zbliżone do mleka matki. Mleko to pasteuryzują i we flaszkach ¼, ½ i 1 litrowych do sprzedaży przygotowują. Mleko dla dzieci od 2 do 10 miesięcy zapomocą osobnych kontraktów jest dostarczanem z niektórych dworów; dwory te mają z góry podane przepisy co do zachowania czystości, co do paszy i stale są kontrolowane przez lekarzy. Jak widzimy z tego hygieniczna strona tych gatunków mleka została wysoce uwzględnioną i jest to bodaj czy nie największa zasługa tej mleczarni a szczególnie jej dyrektora technicznego p. Kaisera. W samej mleczarni znajduje się bardzo wiele spluwaczek stale czyszczonych codziennie i wypełnianych mlekiem wapiennem — dla robotnic i robotników istnieje zakaz palenia tytoniu jak również zakaz jedzenia lub picia mleka w czasie roboty. Tym zakazem jednak nie zabroniono wcale dowolnie pić mleka, albowiem w kurytarzu przed hallą główną stoją konwie z mlekiem przeznaczone dla ludzi.

Również hygienicznym, celowym i pomysłowym jest przyrząd a raczej cały szereg przyrządów do czyszczenia flaszek w ilości potężnej 27000 dziennie. Flaszki namoknięte w sodzie, wyszczotkowane wewnątrz wodą zostają wreszcie wypłukane wodą źródlaną i do odkapania na specyalnych przyrządach pozostawione. Napełnianie mleka odbywa się zapomocą automatów i służby w ciągu kilku godzin nadzwyczaj zręcznie. Pomyślano tu także o hygienie, czystości i zdrowotności personalu służebnego przez urządzenie specyalnych łazienek, izb do palenia tytoniu, kantyny bardzo taniej i zdrowej i przez wypłatę pensyi w czasie choroby, wskutek czego żadna choroba nie bywa utajoną.

Cena gotowych produktów jest nieco wyższą niż tychże w innych mleczarniach, lecz gdy się uwzględni gwarancyę (plombowanie flaszek, czystość towaru, jego jednostajność) przychodzi się do przekonania, że ceny te (za mleko świeże 26—28 hal. za 1 litr) nie są wygórowane.

Komasacya gruntów w Austryi. Ustawę krajową tyczącą się komasacyi gruntów posiadają dotychczas następujące kraje: Austrya niższa, Morawy (od r. 1884), Śląsk (od r. 1887), Karyntya (od r. 1891), Salzburg (od r. 1892), Galicya (od roku

1899), Kraina (od r. 1900). Przeprowadzenie tej ustawy podjęły jednak dopiero Austrya niższa (w r. 1889) i Morawy (w r. 1891).

W Austryi niższej przeprowadzono 25 komasacyi, przyczem obszar skomasowanych gruntów wynosił 28.271 ha., a liczba interesowanych 2005, w toku jest obecnie sześć komasacyi z obszarem 6326 ha. i 622 interesowanych, pozostaje do skomasowania obszar 26.543 ha. z 2978 właścicielami.

Morawy przeprowadziły dotychczas 25 komasacyi obejmujących 11.622 ha. i 3035 właścicieli. 9 operacyi komasacyjnych jest w robocie, a 5 zgłoszonych.

Czytając te daty mimowoli wyrywa się zapytanie, czy też i my w Galicyi doczekamy się wejścia w życie ustawy komasacyjnej? Czy już koniecznie musimy być ostatnimi? Ustawa dotycząca uchwaloną jest już od lat 3-ech, o rozporządzeniach wykonawczych jednak niestety ani słychać. — A nie należy zapominać, że przeprowadzenie komasacyi nie może z powodu koniecznej ścisłości i sprawiedliwości odbywać się pospiesznie, że potrwać te prace muszą cały szereg lat, że zatem pożądanem by było wcześniejsze ich zaczęcie. Tego nietylko życzyć, ale domagać się musimy.

Austryacka ustawa o margarynie. Z dniem 2 lutego br. ogłoszono w dzienniku Praw Państwa nową ustawę margarynową, która otrzymała z dniem 15 października 1901 Najwyższą sankcyę. W trzy miesiące po ogłoszeniu wejdzie ona w życie tj. 2 maja 1902 r. Zanim podamy szczegóły, wyjaśniamy, że przez margarynę, oleomargarynę, rozumie ustawa tłuszcz pozostający po wytopieniu zwykłego łoju i po wydzieleniu z niego twardszej stearyny. Masło lub ser margarynowy są to produkta powstałe przez zmieszanie masła, mleka lub sera krow. lub też smalcu wieprzowego z powyższą margaryną. Wszystkie te produkta są zatem sztuczne w odróżnieniu od naturalnych. Masło margarynowe przychodzi w handlu pod nazwą wprost „Margaryny“, sztucznego masła, taniego masła (wiedeńskie Sparbutter — Kunstbutter — Butterine etc.) Ustawa nowa zabrania przedewszystkiem wprowadzania w handel wewnętrzny mieszanin masła krowiego lub smalcu wieprz. z margaryną, oleomargaryną lub smalcem margarynowym lub innymi tłuszczami, a użycie tłuszczu krowiego, mleka lub śmietany do przemysłowego sporządzania tych produktów jest dozwolone w ilości co najwyżej 100 części mleka lub 10 części śmietany lub tłuszczu na 100 części tłuszczu nie pochodzącego z mleka (§ 3 ustawy).

Dla chemicznego łatwego rozpoznania względnie napiętnowania powyższych sztucznych ciał, a więc tak czystych margaryn, oleomargaryn jak w połączeniach z mlekiem lub tłuszczem śmietankowym przepisuje § 4 i Art. I ustawy wykonawczej, dodatek 10 części oleju sezamowego dla masła, margaryny lub smalcu, zaś 5 części tegoż oleju dla sztucznego sera marg. na każdych 100 części danego produktu. Olej sezamowy jak wiadomo łatwo może być wykrytym za pomocą reakcyi z kwasem solnym i furfurolem, przyczem powstaje czerwono-niebieskie zabarwienie.

Sporządzanie, przechowanie, pakowanie i sprzedaż masła, smalcu lub sera marg. nie jest dozwolonem w tych lokalach gdzie się odbywa fabrykacya i sprzedaż masła lub serów naturalnych. Wyjątek od tego stanowią małe sklepy, lecz wówczas zmuszone są one przechowywać wystawione na sprzedaż sztuczne tłuszcze w osobnych zupełnie naczyniach (§ 7 ustawy). Lokale sprzedażne sztucznego masła muszą mieć na froncie wyraźny napis „Margaryna“ (ser, masło, olej) § 8 ust. Dla mechanicznego i w oko wpadającego łatwego rozpoznania tłuszczów sztucznych, § 9 ustawy i Artykuł III ust. wyk., przepisuje dla ilości powyżej 3 kilogramów naczynia lub zbiorniki oplombowane urzędownie, zanim wejdą w obrót wolny. Dla ilości mniejszych wystarczającem jest opakowanie papierowe zamknięte, lecz wogóle tak naczynie większe (powyżej 3 klgr.) jak i mniejsze paczki papierowe mają być dookoła obciągnięte czerwonym pasem papieru, na którym wyraźnym drukiem ma być wypisaną zawartość danego naczynia. Stały kształt dla margaryny lub dla sera marg. (taki np. jak dla masła zwykłego) dozwolony jest jedynie w postaci sześcianu z wyraźnie wybitym napisem „Margaryna“.

§§ 5, 6, 7 i Artykuł II ust. wyk. zawierają formalne przepisy co do wnoszenia próśb o fabrykacyę tych tłuszczów co do stosunku organów kontrolnych do przedsiębiorstwa, co do napisów na froncie składowni margaryny itd. § 11 i Art. IV umieszcza w końcu przepisy dla fabrykantów produktów margarynowych, przeznaczonych na wywóz lub do przeróbki w krajowych fabrykach. Artykuł zaś V ustawy wyk. podporządkowuje pod tę ustawę wszystkie wolne od mleka, masła, smalcu wieprz. produkta, a podobne do masła lub smalcu

Ustawa ta, jak widzimy, bardzo pożyteczna, biorąca w ochronę ważną gałęź przemysłu rolniczego, zapobiega równocześnie oszustwom spowodowanym podobieństwem masła naturalnego ze sztucznem, które zastępuje do pewnego stopnia pierwsze, lecz pod względem smaku i strawności niezawodnie ustępuje naturalnemu. Szkoda tylko, że w ustawie nie ograniczono do pewnego stopnia wolności wypiekania ciast w publicznych lokalach, a więc nie podano przepisów specyalnych o użyciu margaryny przez cukierników, piekarzy, restauratorów.

J. B.

ROZMAITOŚCI.

O wzroście ilości tłuszczu w mleku krów podczas dojenia podaje *Berl. Molk. Ztg.* (Nr. 49) bardzo ciekawe dane, uzyskane przy próbach dojenia mleka w kilku lub kilkunastu porcyach zamiast zlewania do jednego naczynia. Z prób tych okazuje się, że tak wieczorne jak ranne mleko w pierwszych częściach podoju jest rozwodnione i. zawiera 0·7 do 1·2% tłuszczu — w środkowych częściach t. j. w $^{6}/_{8}$ cz. podoju mleko ma od 3 - 5% tłuszczu, zaś w ostatniej części podoju dochodzi mleko do 9, a nawet do 13% tłuszczu. Doświadczenia te mogą być w praktyce, zdaniem naszem wyzyskane w ten sposób, że podoje mleka mogłyby być oddzielane do osobnych naczyń stosownie do zawartości tłuszczu np. w 3 gatunkach uzyskując w ten sposób odrazu mleko chude, mleko niezbierane i śmietankę, naturalnie tylko w gospodarstwach nie przerabiających mleka centryfugowo.

Odszukiwanie źródeł. Oznaki istnienia wewnątrz ziemi ukrytych źródeł mogą być wielorakie. Rzecz prosta, iż najpewniejsze wyniki przy tem dają badania geologiczne, niekiedy jednak i sposoby praktyczne zasługują na uwzględnienie, tam zwłaszcza, gdzie przeprowadzenie odpowiednich badań geologicznych byłoby zbyt kosztownem. Jeden z takich praktycznych sposobów, dający dość pewne rezultaty, podajemy poniżej.

Jest to powszechnie znaną rzeczą, że z ziemi zwilżonej deszczem w porze letniej zwykła się na drugi dzień w kilka godzin po zejściu słońca wzbijać migocąca w płomieniach słońca para, skutkiem różnicy temperatury, jaka zachodzi między ulatniającą się wilgocią ziemi, a ociepleniem promieniami słonecznymi.

Jeśli zjawisko takie następuje w czasie kiedy ziemia jest wszędzie jednostajnie przemokniętą deszczami, to parowanie wilgoci i charakterystyczne migotanie, wskutek załamywania promieni słonecznych odbywa się na całej powierzchni. Czas ten nie jest też dla naszych spostrzeżeń korzystnym. Wybierać należy tylko pogodne poranki, po trwających już przez kilka dni gorącach, a więc wtedy, gdy ziemia wszędzie na powierzchni dostatecznie obeschła. W czasie takim ustawiwszy się bokiem do słońca należy pilnie rozglądać się, czy w którem miejscu nie wydobywa się migocąca się para wodna z ziemi. Znalazłszy takie miejsce możemy być pewni, że tam znajduje się woda podziemna i to w niewielkiej głębokości. Jeśli woda znajduje się głębiej, a zwłaszcza gdy grunt jest przytem trudno przepuszczalnym, wtedy nie daje się spostrzegać pary wodnej, lecz tylko migocące się, falujące w promieniach słonecznych powietrze, skutkiem pewnego naprężenia spowodowanego różnicą chłodniejszej od innych miejsc temperatury wilgoci, wydobywającej się z pewnego pasu ziemi, z przepływającemi tamże źródłami. Zjawisko takie jest zwłaszcza widoczne tuż nad ziemią; przedmioty dalsze za takiem miejscem mają kontury jakby pogięte i falujące. W razie odszukania takiego miejsca nie po-

zostaje nic innego, jak dokładne oznaczenie jego. Dla tego celu poszukujący źródeł powinien mieć pomocnika zaopatrzonego w tyczki, któremi poleca obstawić granice miejsca spostrzeżonego zjawiska powietrznego, aby następnie oznaczyć środkowy punkt i w tym, jeśli to pod innymi względami jest dogodnem, polecić można kopanie, będąc pewnym znalezienia wody.

Jest to postępowanie bardzo proste i łatwe, nie wymaga umiejętności geologicznych i znawstwa niektórych roślin, charakterystycznych dla miejsc wilgotnych, jakiemi nieraz posługują się poszukiwacze źródeł. *M. K.*

Nowy środek przeciw myszom. Jak wiadomo, próbowano dotąd najrozmaitszych środków w walce z tymi szkodnikami, lecz bardzo często bezskutecznie. Do najbardziej używanych należą: pigułki zatrute fosforem, ziarno pszenicy nasycone strychniną, a w czasach ostatnich szczepienie bakteryj tyfusowych. Wszystkie te środki przewyższa jednak — według Dr. W e i s a — arszenik. W tym celu w 2% roztworze wodnym arszeniku gotujemy ziarnka pszenicy, które następnie dla zapobiegnięcia nieszczęśliwym wypadkom, barwimy błękitem metylenowym na niebiesko. Ziarna napojone arszenikiem mają tę wyższość nad ziarnami zatrutemi strychniną, że nie tracą swego naturalnego smaku, skutkiem czego myszy chciwie je jedzą, gdy tymczasem z ziarn namoczonych w strychninie, obłupawszy ostrożnie gorzką skórkę, środek ziarna, po większej części pożerają bezkarnie. *(Gazeta Rolnicza).*

Hodowla jedwabników w Chinach. Wiadomość o hodowli jedwabników w Chinach czerpiemy ze źródeł miejscowych. Główną zasługę położył cesarz Hientsong w latach 800 po Chr. Wydał on edykt, mocą którego każdy wieśniak miał na jednym morgu pola przynajmniej dwie stopy kwadratowe zasadzić drzewami morwowymi; darowując zaś ziemię zobowiązywał każdego właściciela do zasadzenia przynajmniej 50-ciu sztuk tych pożytecznych drzew. Systematyczna jednak hodowla gąsienicy jedwabnika rozpoczęła się za cesarza Hoangti, którego małżonka swoim przykładem wzorem była dla całego narodu. Kazała ona mianowicie wielką ilość gąsienic jedwabniczych zbierać, a żywiąc je własnoręcznie otrzymała najpierw poczwarki, z których uzyskane nitki dała prząść damom dworu. Ponieważ Chińczycy czyny panujących chętnie otaczają symbolicznym nimbem, przeto z pieczołowitości cesarzowej rozwinęła się powoli cześć religijna dla jedwabnika. Każda władczyni musiała rokrocznie z końcem wiosny czynić zadość przepisom religijnym i duchom jedwabnika ofiarę składać. Przepisy o jedwabnikach, jak i o gospodarstwie opisane są w 73 księgach po 24 tomów w generalnej encyklopedyi rolnictwa w Chinach z roku 1789 po Chr. *(Oest. Landw. Wochenblatt* 5. 1902).

O melasie mlecznej pisze w *Oest. Landw. Wochenblatt* radca Strohner, podnosząc wielką wartość jej ze względu tak na pokarmowość dla zwierząt domowych, jak i ze względu na zużytkowanie mleka chudego pochodzącego z centryfug mleczarń. Takie używanie melasy mlecznej uważa p. Strohner dla Austryi szczególnie za pożyteczne. Pokarm ten sporządza się przez zmieszanie wydzielonego z mleka chudego sernika w postaci proszku z melasą i otrębami, lub kukurydzianym śrutem. Może być do tego użyta też wszelka inna pasza sucha. Doświadczenia przeprowadzone z krowami pod względem wydajności mleka wykazały równą wartość mleczną z innymi pokarmami. W Niemczech wyrabiają dziennie około 800—1000 centn. m. melasy mlecznej. Na nasze stosunki galicyjskie nie wydaje się być potrzebną ucieczka zużytkowania mleka chudego do melasowego pokarmu, gdyż wykarm świń skwaśniałem mlekiem (odpadkami) jak również podanie zwierzętom gorącego mleka w stanie naturalnym zupełnie zapobiegnie potrzebie szukania innej drogi zbytu dla mleka centryfugalnego.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Zboża.

Jęczmień pastewny. Wiedeń 24/III, 13.10—13·20 *K.* **Lwów** 24/III 11.00—11.80 *K.*, za 100 *kg.*

Jęczmień na krupy. Kraków 25/III, 14.40—14.50 *K.*, za 100 *kg*

Kukurydza. Kraków 25/III, 13.50—00.00 *K.*, **Wiedeń** 24/III, stara 11.40—11.70 *K.*, nowa 11.00—11.20 *K.*, **Lwów** 19/III, 12.00—13.00 *K.* **Peszt** 25/III 10.40—10.[illegible] *K.*, za 100 *kg.*

Hreczka. Kraków 25/III, 14.00—18.00 *K.* **Lwów** 24/III, 13.50—15.00 *K.*, za 100 *kg.*

	marzec	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Kraków	25	19 20 – 20.15	15.00—15.70	14.00 – 14.50	15.90 – 16.50
Lwów	24	17.50 – 17.80	13.20 – 13.50	13.00 – 15.00	14.20 – 14.80
Tarnów	21	18.00—19.00	14.00 – 14.8)	13.00 – 14 50	14.00 – 15.00
Podwołoczyska .	19	16.80—18.00	12 90 - 13.20	11.60—12.00	13.60 – 13.80
„ ros. bez cła	19	13 60 – 14.70	9.80 – 10.2)	00.00—00.00	11.60 – 12.00
Wiedeń	24	19.74 – 19.76	15.26—15.70	00.00—00 00	15.60 – 15.70
Peszt	23	18·70 – 18.75	15.10 – 15.15	00.00 – 00.00	15.10 – 15.15
Ceny w koronach za 100 *kg.*					
Berlin	24	17.40 00.00	14.70 – 00.00	00·00—00 00	15.80 – 00.00
Wrocław	24	17.70 – 00.00	14.60 – 00 00	14.20 – 00.00	14.80 – 00.00
Poznań	24	18.00 – 00.00	14.70 – 00 00	13.20 – 00 00	14.80 – 00.00
Ceny w markach za 100 *kg*					
Warszawa . . .	21	6.12 – 6.75	4.41 4 80	4.10 – 4 55	3.25 – 4.05
Ceny w rublach za korzec.					

Strączkowe, przemysłowe, okopowe i nasiona

Groch. Kraków 25/III, 18.00—26.00 *K.* **Wiedeń** 24/III 19.00—32.00 **Lwów** 24/III, 15.00—26.00 *K.*, za 100 *kg.*

Fasola. Kraków 25/III, 14.00—16.00 *K.*, **Wiedeń** 24/III, drobna 16.00—17 00 *K.*, długa i płaska 20.00—21 50 *K.*, pstra 11.50—12.50 *K.* **Tarnów** 21/III, 9.00 14.00 *K.*, za 100 *kg.*

Chmiel. Wiedeń 19/III, zatecki miejski 130.00—145.00 *K.*, zatecki okoliczny 115.00—130.00 *K*, anschauer czerwony 105.00 – 120.00 *K.*, zielony 90.00 – 100.00 *K.*, za 50 *kg.*

Rzepak. Tarnów 21/III 25.50—26.00 *K.* **Lwów** 24/III, 26.50—27.00 *K.*, za 100 *kg.*

Kartofle. Kraków 25/III. 3.20—4.00 *K.*, **Wiedeń** 24/III, 4.00—4.80 *K.* **Tarnów** 21/III, 3.00—3.40 *K.* za 100 *kg.*

Wyka: Kraków 25/III 17.00—18.00 K., **Lwów** 24/3 15.50 – 17.00 K. za 100 kg.

Koniczyna czerwona. Kraków 25/III 80.00—120.00 K., **Lwów** 24/III 100.00—130.00 *K.*, **Podwołoczyska galic.** 19/III, 00—000 *K.*, **Podwołoczyska rosyj.** 19/III, 120 *K.* bez cła, **Wiedeń** 24/III, styryjska 128—132 K. za 100 *kg.*

Koniczyna biała. Lwów 24/III, 120—200 *K.*, **Wiedeń** 24/III, 200.00—220.00 *K.* za 100 *kg.*

Buraki. Wiedeń 24/III, żółte okrągłe 45 *K.*, Mamuty długie, czerwone 30 *K.*, flaszowatę żółte i czerwone 28 *K.* za 50 *kg.*

Zwierzęta i produkty zwierzęce.

Woły. Wiedeń 24/III, **galicyjskie** prima 68 – 74 *K.*, secunda 60—67 *K.*, tertia 54 – 59 *K.*, za 100 *kg.* żywej wagi; **Kraków-Prądnik biały** 27/III. Przebieg targu bardzo ożywiony. — Ceny podniosły się o 3 do 4 Koron, w porównaniu do zeszłego tygodnia. — Spędzono 160 wołów i płacono za przednie 66—68 K., średnie 62 – 64 K. za 100 kg. żywej wagi. — Sprzedano wszystko.

Nierogacizna. Wiedeń 25/III, prima 95 – 98 *K.*, tłuste 86—92 *K.* za 100 kg. żywej wagi.

Masło. Wiedeń 24/III. deserowe 2.20 – 2.40 *K.*, wiejskie 2.00 – 2.20 *K.* zwykłe targowe 1.60—2.10 *K.* **Kraków** 25/III, targowe 2.00—2.30 *K.* za 1 *kg.*, **Hamburg** 21/III, stołowe I klasy 216—232, II klasy 210—214, III klasy 000 – 000 *marek* za 100 *kg.*, **Berlin** 22/III, dworskie i spółkowe prima, 220 – 224, secunda 210 – 218, tertia 204—210 *marek* za 100 *kg.*

Jaja. Wiedeń 24/III, prima 39 – 40 sztuk, secunda 41—42 sztuk, za 2 *K.*, **Kraków** 25/III 2.40 – 3.00 K., **Berlin** 24/III 2.70—3.15 Marek za kopę.

Spirytus.

Wiedeń 24/III, surowy 75% – 38.15—38·40 rafinowany 90% bez opłaty 131.25—131.75.

Lwów 24/III gotowy paritas **Tarnopol** 33.00—34.00 *K.*

Kraków 25/III okowita z opłatą na 75% Tral. 138 *K.*, spirytus z opłatą na 95% Tral. 178 *K.*, za Hektol.

Pasza.

Siano. Kraków 25/III 5.60—6.40 *K.* **Tarnów** 21/III 5.20—5.60 *K.* **Wiedeń** 24/III 6.90—9.40 *K.*, za 100 *kg.*

Koniczyna. Kraków 25/III, 6.80—7.20 *K.* **Wiedeń** 24/III 8.40—10.00 *K.*, za 100 *kg.*

Słoma. Kraków 25/III 4.20—4.60 *K.* **Tarnów** 21/III, 4.00—4.50 *K.* **Wiedeń** 24/III 5.00—5.20 za 100 *kg.*

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Adam Krzyżanowski.

Owies Norbertański gruby biały, 4-ro letnią uprawą **rzędowo-grobelkową** ze zwykłego drobnego uszlachetniony — poleca do siewu zarząd dóbr Z w i e r z y n i e c. *loco* stacya kolejowa Kraków; cena za 100 kg. z workiem 18 koron w partyach 100—500 kg.



C. i k. uprz. woda do mycia dla koni.
Cena 1 flaszki K. 2.80. Od 40 lat używany w nadwornych masztalarniach, w większych stajniach wojskowych i cywilnych, do wzmocnienia przed i odnowienia sił po wielkich trudach, w zwichnięciach, sztywności ścięgien i t. p. uzdolnia konia do znakomitych działalności w trenowaniu. Prawdziwy tylko z powyższym znakiem ochronnym do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach Austryi-Wegier. Główny skład **Franciszek Jan Kwizda,** c. i k. aust. węg. k. rumuński i książ. bulgar. dostawca nadworny, aptekarz okręgowy, Korneuburgu pod Wiedniem.

Yorkschiry **wielkie pełnej krwi.** Trzy knurki sześciomiesięczne do zbycia po cenie 1 kor. 20 hal. za 1 kg; również prosięta marcowe do zamówienia po cenie 1 kor. 40 hal. za sztukę.

Zarząd dóbr Święcany p. Biecz.



znakomity środek do tuczenia świń.

Porkin $^1/_2$ kg. paczka, do karmy na 10 dni dla 30 świń, wielki wynik.
Porkin dla świń niechcących żreć.
Porkin dawać podczas tuczenia.
Porkin dla organizmu bardzo pożyteczny.
Porkin przeciw biegunce, niestrawności.
Porkin pobudza gruczoły do wydzielania śluzu, stąd lepsze trawienie.
Porkin ulepsza mięso, czyni je miękkiem, delikatnem, bledszem, dodaje mu smaku.
Porkin zapobiega schudnięciu.
Porkin przez przyspieszenie rozwoju, tuczenia i utrzymania zdrowia, opłaca się stokrotnie
Porkin $^1/_2$ kg. paczka 1 kor., 100 kg. 150 koron. 4 paczki próbne franco 4 korony.

Fabryka, Wiedeń IX, Bleichergasse Nr. 6.

Składy: Andrychów Józef Sowiński; **Chabówka** Maurycy Schwarz; **Chybi** Jakób Mechner; **Czerniowce** Schmidt i Fonten; **Dziedzice** Bracia Nitsch; **Kęty** St. Hałatek; **Kimpolung** Wolf Landmann; **Lwów** apt. Piotr Mikolasch. Alojzy Hübner; **Limanowa** Samuel Schnür; **Milówka** B. Geller; **Maków** Eug. Glattmann; **Nowy Sącz** A. Krawczyński; **Nowy Targ** J. Mostbaum; S Teichner; **Oświęcim** Fr. Matyszkiewicz; **Przemyśl** Selig Ehrmann; **Rzeszów** Markus Munderer; **Stryj** Abraham Hacker; **Tarnopol** M. Ostrowski; **Tarnów** M. Gans; **Wadowice** Jan Pohl; **Zbaraż** Krzysztof Zuba-**Kraków** Fr. Zopoth i Ska, Reim i Ska; **Mikulińce** I. Menczer; **Leżajsk** Henryk Kjas; **Turka** Henryk Arzt; **Jazłowiec** A Babicz; **Rymanów** Marceli Nadziakiewicz; **Radziechów** Alfred Mehoffer; **Medenice** M Kris; **Gliniany** Salomon Ungar.

NAJLEPSZY w Świecie „TRYUM-WIR" siewnik rzędowy (dryl) Przywilej

JÓZEF FRIEDLAENDER WIEDEŃ XX/2 Dresdnerstrasse

i

KOSIARKI „Star" ŻNIWIARKI

są lepsze, niż amerykańskie.

Cenniki machin rolniczych, wiatraków, pomp i centryfug do mleka wysyła się na żądanie darmo i opłatnie.



ZARZĄD
SZKÓŁEK

leśnych i ogrodowych obszaru dworskiego **Borówna,** poczta **Bochnia,** poleca do kultur sadzonki leśne, drzewa parkowe, krzewy ozdobne i rośliny na żywe płoty **po cenach najtańszych.** — Katalogi opłatnie.

TRAWA MIODOWA

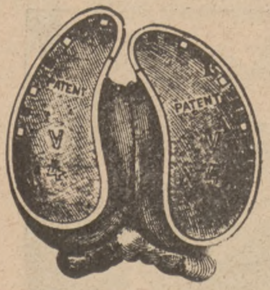
(Holcus lanatus)

własnego zbioru z obszaru dworsk. **Borówna,** nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre, zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje 4 złr. w. a., przy zakupnie **10 korcy** dodaje się korzec bezpłatnie; na wagę 100 kg. 32 złr. wraz z workami. Zamówienia uskutecznia:

J. Bulsiewicz
w Bochni.



Wodne, stalowe, wiatrowe motory
dla willi, folwarków, cegielń, ogrodów i t. d.
od 320 kor. począwszy
Techniczne Biuro „AGRICOLA". Właściciel: M. Schwarz.
Wiedeń XX/2. Pasettistr. 29 — Cenniki gratis i franco.



Nowość! Nowość!

Podkowy dla wołów

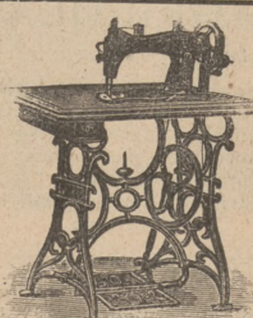
Patent Zehetbauer Niezbędne dla rolników, gospodarzy, browarów, gorzelń itd

Główna sprzedaż: **Echinger & Fernau** Wiedeń XV Neubaugürtel 7 i 9

Na żądanie prospekta. Wystawa rolnicza w Ried 1901 — najwyższe odznaczenie „złoty medal".

Nowość! Nowość!

NAJWIĘKSZY SKŁAD CHRZEŚCIAŃSKI



Maszyn do szycia i haftów „SINGERA"

czółenkowych i pierścioniowych, tudzież wszystkich najnow. systemów. Nauka haftu ozdobnego, robót ażurowych, smyrneńskich, mereszek itp. zupełnie bezpłatnie,

R. PAWŁOWSKIEGO

dawniej JÓZEFA IWANICKIEGO

w KRAKOWIE Rynek Główny l. 18.

Na wypłaty: ręczne od 30—65 złr., nożne od 40—115 złr. --- Gotówką 10% taniej. ---

CENNIKI ILUSTROWANE przesyła BEZPŁATNIE.

Zarząd dóbr w Pogorzu

ma na sprzedaż buchajki czerwone, fryzy $1^1/_2$—2 roczne podług żywej wagi.

Zarząd dóbr w **Pogorzu** poczta **Skoczów** (Śląsk).

S. A. Bubera Synowie

Lwów Grodecka 20

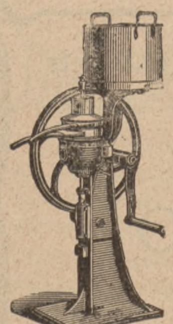
polecają

jako wyłączni reprezentanci:

Wszelkie przyrządy potrzebne w gospodarstwie mleczarskiem szwedzkiego Tow. akc.

Alfa-Separator

800 pierwszych nagród, „Grad Prix" w Paryżu.



- **Wirówki** - - - - -
- **Maślnice** - - - - -
- **Wygniatacze** - - -
- **Oziębiacze** - - - -
- **Podgrzewacze** - - -
- **Stągwie** - - - - -
- **Konwie** - - - - - -

Zakładanie zupełnych mleczarń parowych i ręcznych.

Najlepsze zużytkowanie mleka, największy wydatek masła i najlepsze masło są tylko wtedy możliwe, jeżeli się oddziela śmietankę z mleka zapomocą centryfugi



Alfa-Separator

Słynne patentowane garnitury, młocarnie parowe i wszelkie maszyny rolnicze

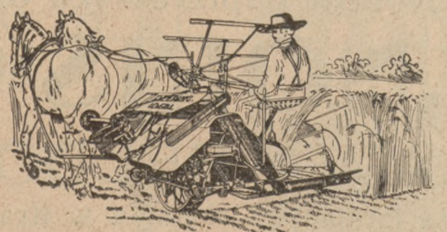
HOFHERRA i SCHRANTZA

Wiedeń — Budapeszt.

Pługi i siewniki

RUDOLFA SACKA

Lipsk-Plagwitz („Grand Prix").



Żniwiarko-wiązałki „Ideał" lekkości w robocie

DEERING-Ha vester Comp. w Chicago (»Grand Prix«).

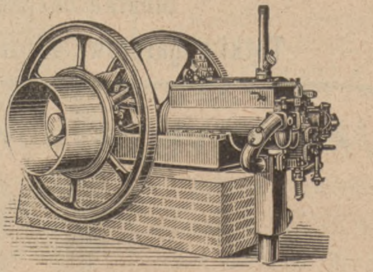
Wyroby **Deeringa**, które na ostatniej paryskiej wystawie z pomiędzy wszystkich innych uznane zostały za najlepsze i wyszczególnione najwyższemi odznaczeniami, cieszą się wielkiem rozpowszechnieniem w Królestwie Polskiem, a w kraju odznaczone zostały przy próbie w Żurawicy dolnej na polach J. O. Ks. Sapiehy w r. 1900 najwyższą nagrodą.

Benzynowe, naftowe, spirytusowe

Motory i lokomobile

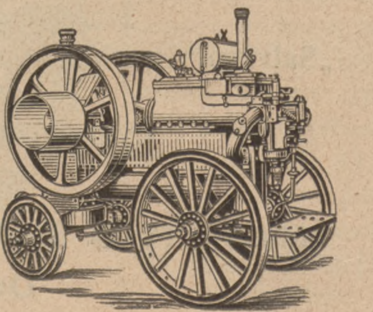
Tow. akc.

MARIENFELDE.



Odznaczone dyplomem honorowym Towarzystwa gospodarczego czeskiego w Pradze w maju 1901 r.

Zupełne bezpieczeństwo przed eksplozyą. Gotowość ruchu w ciągu 10 minut. Fabryka ta zatrudnia przeszło 1000 robotników i dostarczyła już zwyż **3000 lokomobil wyłącznie do celów rolniczych.**



Wszelkie motory, maszyny rolnicze i mleczarskie i części składowe zawsze na składzie.

Katalogi, cenniki i objaśnienia darmo i opłatnie.

Nakładem Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego. — W drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządem Józefa Filipowskiego.